



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 31. MARCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 31. Marca.
SESSYA SEYMOWA DXXXVII.

Dnia 27. Marca.

JP. Marszałek Seymowy w Zagaieniu swoim oświadczył, iż *Deputacya Konfityucyjna* Projekt *Ordynacyi Tymczasowej dla Trybunałów Koronnych* podług nakazu *Stanów* wygotowała. Czytał JP. Sekretarz Seymowy takowy Projekt, który po uczynionych ieszcze w nim małych odmianach y poprawach, jednomyślnością przyjęty został.

IX. Podkanclerzy Koron: przelożywszy potrzebę odłożenia *Elekcyów Mieskich Wydziałowych*, które w *Maiu* przypadają, do późniejszego nieco czasu (z powodu, iż nowy ieszcze Opis ma nastąpić *Kommissyów Cywilno-Wojskowych*, w których to *Kommissyach* y *Mieszczanie* z *Fra-wa* zaliadać mają) podał Projekt odkładający takowe *Elekcye Wydziałowe* do dnia ostatejnego *Miesiąca Lipca*. Czytał JP. Sekretarz Seymowy ten Projekt, który iędnomyślnością przyjęty został.

Czynione potym były wnioski od JJ. PP. Seymujących, ażeby Projekt *Urządzenia Królewiczyn* do ich przedaży, iak nappredzey był przez *Deputacyę Konfityucyjną* do *Decyzyi Stanów* przynieśiony.

Sessyą Solwowano na *Czwartek*, na godzinę 10. to iest na dzień 29. Marca.

Z *Paryża* d. 5. *Marca*. Lubo na wieczorney *Sessyi* dnia 1. *Marca* Pan *Rouille* doniośł *Ministra de Lessart* iak wiarołomnego, a obecni *Iakobini* przy tey *Denuncyacyi* wołali *Bravo!* lubo też Pan *Charlier* żądał, ażeby nieodwłocznie dekretowano, że *Minister* stracił zaufanie *Narodu*; przecież rozsądniejsza *Pluralitas* uchwaliła, odeśłać te *Propozycye* do *Deputacyi Dyplomatycznej*, a ta,

uwagi nad postępowaniem Ministra ma uczynić.

Na Seſſyi dnia 2. rozmaite znowu y liczne głosy zabierano z okoliczności Liſtu Xiążęcia *de Kaunitz*. Między innemi Pan *Bretard* odezwał ſię, iż lepsza ieſt Woyna, aniżeli bolesna ta niepewność, w której zostałiemy; żądał zatem on, ażeby *Deputacya Dyplomatyczna* w 8. dniach przynioſła Raport o Traktacie pod Rokiem 1756. z *Austryą*. Pan *Daverhoul*t odpowiedział: W. Panowie napieracie ſię Woyny, ale cała *Francya* podobno inaczej myśli, y po Departamentach nie tak głoſno wołają o Woynę, iak tu na *Lozach*. *Zgromadzenie Narodowe* odrzuciłwſzy reflexyą tę oſtatnią, dekretowało, że żądany przez P. *Bretard* o Traktacie Raport, za trzy dni ma być uczyniony. Poczym dla *Miaſta Paryża* uchwalono 600,000. *Liwrow*. Na Seſſyi dnia 4. donieſiono, że w *Dunkierce* zamieszania trwają dotąd, y w *Noyon* Fermentacye ieſzcze nie uſtały.

Nafi burzyciele ſpokoyności, krzątaią ſię teraz barziej aniżeli dawniey podżeganiem Ludu przeciwko *Królowi* y *Królowey*, y te ſzkodne kroki wiodą im ſię nie źle. Lud częſciey teraz gromadnie zbiera ſię do *Thuilleries*, y tak ieſt podburzony, iż lękają ſię popelnienia przez tenże Lud nowych iakich nieprzyſtoyności przeciwko *Osobie Króla* y *Królowey*. Twierdzą, że gdy Pan *de Briſſac* o tym *Królowi*

donioſł, *Monarcha* miał mu odpowiedzieć: iż *ſam na wszystko ieſt gotow*, byleby *Królowey* y *Familii* iego *przepuszczono*.

Wczora na rozmaitych mieyſcach przybijano Prozbę do *Króla*, od wiecy niź 200. *Mieſzkańców* *Przedmieſcia S. Antoniego* podpifań, gdzie wyrażaiają, że ich oſzukano, gdy udawano przed nimi, iż *Konſtytucya* ſzczęſliwemi ich uczyni, owſzem od naſtania iey, bez roboty y bez chleba zostaiają. Przy końcu proſzą *Króla*, ażeby obiał znowu nazad ſwą *Powagę*, y nieſzczęſliwoſciom ich uczynił koniec. Skoro tę Prozbę przybitą poſtrzeżono, zaraz ją oddarto y poſzarpano; mimo tego, proſba ta dowodzi, że w *Pospolſtwie* nawet wielu nieukontentowanych ieſt z okoliczności teraźnieyſzych.

Z *Londynu* d. 6. *Marca*. O ważnym owym *Zwycięſtwie* na *Wyspie St. Domingo* przez *Mieſzkańców* *Białych* nad *Buntownikami* odnieſionym, *Gazety* naſze zawieraiają w ſobie Raport naſtępujący: = „Przez *Bat* *Pocztarki* *Carteret* z *Cortola* wiadomość doſzła, iż na dniu 20. *Stycznia* mocne *Korpus* *Ochotników* z *Miaſta* *Francuſkiego* *Cap*, z niektórymi *Amerykani* y 50. *Angielſkiemi* *Maytkami* ruszyło dla wyparowania *Buntowników* z mieyſc poblizszych; ale nadſpodziewanie *Korpus* to zostało tak żwawo przyięte, iż do cofnienia ſię nazad było przymuszone z ſtratą. *Buntowni-*

cy powodzeniem tym stawszy się zuchwalszemi, nazajutrz podstąpili pod samo Miasto *Kapu Francuskiego*, y porządne tegoż Miasta oblężenie na czas nieiaki przedsięwzięli. Pod wieczór, gdy do swych okopów nazad cofnęli się, Garnizon ze wżyfkiemi niemal Mieszkańcami zdątnemi do noszenia Broni, uczyniwszy z Miasta wycieczkę, uderzyli na Buntowników; y lubo krwawa ta bitwa z równą obu stron natarczywością przez długi czas stoczona była, zwycięstwo iednak naostatku przeważyło się na stronę Mieszkańców Białych, którzy straszliwą między Buntownikami sprawiwszy rzeź, całe ich Wojsko byliby w pień wycięli, gdyby ciemna noc nie załatwiała była ucieczkę Buntownikom. Wielka kwota pieńiężna, znaczny zapas Prowiantu y Amunicyi, y 25. harmaty dostały się w ręce Zwycięzców. Około 3,000. Kobiet y dzieci w niewolę wzięto, y rozmaitych Więźniów Białych na wolność wydobyto. Skutek tego Buntowników y Ludzi Kolorowych porażenia był tak wielkiej wagi, że oni opuścili nawet rozmaite Mieysca przez swoich dawniey osadzone, y częścią zupełnie rozsypali się, częścią między góry nazad cofnęli się. Znaczna liczba Buntowników w bliskości Miasta *Cap* poddała się; którym dano Pardon, wyłączywszy 9. przednieyszych Buntowników, których publicznie na śmierć exekwowano.

Teraz wszelka tam jest spokojność, y przy odeysciu ostatniey wiadomości ztamtąd, najmniejszego pozorów nie było do iakowego znowu zamieszania Spokojności Publiczney. Taki koniec czeka y Buntowników we *Francyi*.

Wiadomość o ciężkiej chorobie umysłu, na którą zapadła Królowa *Portugalska*, potwierdza się. Skutki tey choroby, mają być tak straszliwe, iż musiano wszystko to oddać, przeczoby Królowa sama sobie obrazić mogła. Doktor nasz *Willis*, który naszego *Angielskiego* Króla z podobney choroby tak pomyslnie wyprowadził, pojechał już do *Lizbony*, y obiecano mu nadgrody 20,000. *Funtow Sztterlingow*, jeżeli Królową z tey choroby wyprowadzi. Oprócz tych 20,000. *Funtow Sztterling*; obiecano Doktorowi *Willis*, stały pensyi na Miesiąc 1,000. *Funt*: *Szter*: stoł dla niego, dla syna, y dla służących, *gratis*. Przy tych okolicznościach, *Xiąże Brazylii* (który się urodził dnia 13. *Maja* Roku 1767.) Rządy *ad interim* objął.

Wypis z Listu z Paryża d. 5. Mar: Kiedy, y iak w tuteyszym Kraiu ustanie zamieszanie, y porządek będzie przywrócony? tego z pewnością nikt nie zgadnie. Miarkując iednak po tych zaburzeniach, które panują teraz po całym Państwie, y mianowicie w Stolicy tuteyszey górę biorą, dorozumiewać się można, iż Zdarzenia Ważne wynikną nie-

zadługo. Jeden z naszych nawet Pisarzów *Patryotycznych*, w wydanym świeżo Dziele, opisuje stan niniejszy *Francji*, iak następuje: = „Jurydykcyce Sądowe są bez mocy; Administratorowie bez Władzy y Zaufania; całe Państwo troskliwie jest o stan Skarbowych Interesów, o Długi Narodowe, o Podatki, o Powszechne Dobro; Osoby prywatne, troszczą się o własne swe majątki; Niedowierzenie y boiaźń wstrzymuje Operacye Handlowe, albo też zbyt nagle je przyspiesza; Spekulacye najlepsze, stają się niebezpieczne; *Assygnaty* nasze, codziennie znacznie na swym kredycie upadają; *Emigranci* w *Koblens*, mogą się spuścić na to, że *Kluby Jakobinow* w Kraju y Stolicy, użyteczniey im posłużą ku dopięciu ułożonych ich zamiarów, aniżeli wszystkie inne sposoby upatrzone. — Przy końcu wyraża Autor, że niniejsze *Zgr. Narodowe* radząc już przez 5. Miesiący, nie przyśtaąpiło ieszcze do radzenia o tych interesach, dla których właściwie zebrane zostało; Osoby *Zgromadzenia* w małej częstokroć liczbie, y zbyt późno na Sellyach zasiadają; na *Assygnatach* jest straty 40. od 100; gotowy *Ludow* y 10. *Sous*; o najmniejszą bagatelę, o słowo, o wyraz na Komedyi, powstają rozruchy między Ludem &c. Ztąd wnosi Autor, że *Francuzi* służą raczej za przykład ku odstrąszeniu, aniżeli za wzór ku naślą-

dowaniu [wszystkim Narodom, y że iawnym oni są dowodem, iak szkodliwie postępuje ten, który cały Dom rozwała przeto, iż w pokoju iednym kóminek dymi.

Z Wiednia dnia 7. Marca. Wczora był Pogrzeb Uroczysty Ciała Cesarza *Leopolda*. Żałobna ta Parada z Parafialnego Dworskiego Kościoła *Augustyańskiego*, ciągnęła się do Kościoła *Kapucyńskiego*, w następującym porządku: = Wydział Kawalerji poprzedził na początku; za nim szli Ubodzy z Szpitalów, Zakonnicy z zapalonemi świecami, Plebani z Miasta y z Przedmieściów, Magistrat, Stany Kraiowe, Konsyliarze, Dykasterya, Rządowe Administracye &c. Dopiero na żałobą przykrytym Wozie Poszołtnym wieziono Trunę, za którą następowali Dworscy y Leybgwardye. Za przybyciem Parady do Kościoła JJ. XX. *Kapucynow*, gdzie zgromadzeni już nąydowali się Król, Królowa, Woiewoda *Węgierski*, Arcy-Xiąże *Jozef*, Ministrowie, Konsyliarze Tajni, Szambelani, Damy &c. Trunę po Benedykcyi przez Kardynała *Migazzi* w Kościele odprawioney, przeniesiono do Grobu Arcy-Xiążat, otworzono też Trunę, y Ciało w niej obecnym JJ. XX. *Kapucynom* przez Marszałka Dworskiego pokazano. JX. Gwardyan Klastorny, zwykłym sposobem zaręczył najlepszy dozór, poczym zamknięto na zamek Trunę, y z dwóch kluczków, jeden dano JX. Gwardyanowi. Żałoba u Dworu wczora włożona jest na 6. Miesiący.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 31. MARCA R. 1792

Z Warszawy dnia 31. Marca.

SESSYA SEYMOWA DXXXVIII. Dnia 29. Marca.

JP. Marszałek Konfede. Kor: w Zagaieniu swoim wyraził, iż podług nakazu Prześw. Stanów, *Deputacya Konstytucyjna*, Projekt Urządzenia Wieczystego *Starostw* zakończyła, y pod Wyrok Seymujących przyniosła. Czytał JP. Sekretarz Seymowy ten obfzerny Projekt, po którego przeczytaniu, niektórzy JJ. PP. Seymujący swoje nad nim czynili uwagi, nakoniec poszedł do dalszey Deliberacyi.

JX. Podkanclerzy Kor: w zabranym Głosie przełożył potrzebę wyznaczenia Penfy dla *Affessorow* y *Kancellaryi Affessorckiej*, y w tey mierze podał od siebie Projekt; po którym do przeczytaniu, niektórzy JJ. PP. Seymujący oświadczały zdania swoje, z iakowego Fundulzu czyż *Affessorowie* y *Kancellarye* mają być opłacani; nakoniec ten Projekt poszedł do Deliberacyi. Nastąpiło potom zalecenie do *Kommissyi Skarbowey*, ażeby ta, rozrządzenie Sprawy między *Bankiem Pruskim*, a *Dobrami do Ordynacyi Xiążąt Sulkowskich* należącemi, przyspieszyła.

Sessyą Solwowano nadzien następujący na godzinę 10.

Z *Ciechanowa* d. 23. Mar: Na dniu 17. Miesiąca y Roku terażniejszego, w *Kommissyi Cywilno Woytkowey Ziemi Ciechanowskiej*, przy obraniu na miejsce ubylego *Kommissarza*, ziechali się liczni *Obywatele* teyże Ziemi, gdzie w przytomności JJ. PP. *Jozefa Woltowicza Stolnika*, *Neryusza Ofsoi Otałzewskiego Szambelana* J.K. *Mości Posłów Ziemi Ciechanowskiej*; niemniej JJ. PP. *Błażeia Grabowskiego*, *Bartłomieja Kamińskiego*, *Woyciecha Milewskiego*, *Kazimierza Narzymkiego*, *Pawła Gosłkowskiego*, *Sędziów Ziemianckich Ciechanowskich*, tudzież innych licznie *Zgromadzonych Obywateli*, iak *nayuroczystey Konstytucyi Rządowey* pod dniem 3. y 5. *Mais Roku zeszłego nastąpiona*, *uwielbiona zofsta*, którą życiem y majątkiem *Obywatele* utrzymywac zapewnili y zaręczyli. *Rezolucyą* tę *uwielbiającą Konstytucyą*, nietylko w *Aktach Kommissyjnych* umieszczono, ale nadto do *Aktów Ziemianckich* dla *Wiekopomney pamięci* przeniesć ohrzegli. Po *konczoney Sessyi*, w czasie *Obiadu*, spełniane były *Zdrowia N. Pana* *Izczęśliwie Nam Panującego*, *NN. Rzpłtey Stanów*. *Uwielbienie Konstytucyi Rządowey*, za *da* *waniem ognia* tak z *ięczney broni* przez *Konstytucyą tameczną*, iako też z *ni* *żderzy* przez *Szlachetny Magistrat Ciechanowski* temuż *Uwielbieniu* przytomny, przy *każdem* *spełnianiu* *o* *głoszone* było.

Z *Londynu* dnia 6. *Marca*. *Wiadomo* iak *Flota* *nasza* *kosztownie* y *tak* *długo* *uzbraiana* *była* *przeciwko* *Rossyi* *na* *pomoc* *Turkom*, a *nigdy* *tam* *nie* *szyła*; *aż* *też* *Turcy*, *nie* *doczekawszy* *się* *tych* *Posiłków*, *uczynili* *fami* *Pokóy*, *chocia* *ż* *tak*, *iak* *Rossya* *chciała*. *Teraz* *wrza* *wa*

jest w naszym Parlamencie, chcąc wiedzieć, wiele uzbrojenie tej Floty kosztowało, która żadnego skutku nie miała. Z tej okoliczności, Pan Grey czytał na Sejlii Parlamentowej List pisany od W. Wezyra do Pana Roberta Ainslie, naszego Angielskiego Posła w Carogrodzie, w którym te znajdują się wyrazy:—

„ Nasz Wielki Sultan, zapowiada Wojnę, y czyni Pokóy, iak się mu zdaie y podoba; oraz doznał zawsze wierności od twych Poddanych y Niewolników.

Barzo nas to zadziwia, że wasz Angielski Naród, miecza się do naszych Interessów; czegośmy się nigdy nie spodziewali, a tym barziej nigdy o to nieprośliśmy.

Słyszelismy o tym, że wasza Panująca Namiętność, iest chęć do Złota, dla którego gotowi iesteście poświęcić samego nawet waszego Boga; a tymi barziej, gotowi iesteście dla tegoż Złota zaprzedać wszystkie inne na Swiecie Narody.

Co się tycze waszego Angielskiego Wezyra (Pana Pitt) my sądziemy, że on chce podbić wasz Narod, y tego łatwo dokaże, bo wasz Narod iest Lekkiowierny y Upodlony.

To nam dziwno, żeście przypuścili sobie do głowy, iż potrafcie przymusić Rosyę do czynienia takiego Pokołu, iaki iey przepiszecie. Wiedźcie o tym, że nie iesteśmy tak niedoleżnemi dzieckami; iżbyśmy wierzyli, że w waszey mocy iest podbić tak Wielkie Rosyjskie Mocarstwo.

Ie do naszego Państwa Tureckiego, iezeli Los Fatalny chce koniec mu uczynić, trzeba się poddać; gdyż wszystkich Państw Przeznaczenia, są od początku Swiata napisane.

Wy nas nazywacie Niewiernemi; a my radzi będąc waszey szczyrości y poczciwości, z wielką bez zazdrości spokojnością poglądamy na waszą Chciwość, Szalbierstwo, y Hypokryzyę, które wam w dziele dostały się.

Dziwno też nam, iż mowicie, żeście Wielką Flotę uzbraiali dla waszey obrony. A kto was o to prosił? My sami między sobą będziemy Pośrednikami y naszymi Kommissarzami; My sami zakończymy dobrze bez waszsz Zatargi.

O to tylko prosiemy, ażebyście raczyli oznaymić swemu Dworowi, że iego Pośrednictwo, barzo dzięki nam wydaie się; y że ia żadnego nie mam rozkazu, żebym wam za nie miał składać dziękczynienie; ponieważ Dywan, postępowanie wasze osądził za zuchwałę; y na dowód, że taka iest nasza prawdziwa wola, przykazuujemy wam, ażebyście waszym Odpisem nam się nie naprzykrzali. „

Przeczytawszy ten List Pan Grey, rzekł:— *Wielu będzie miało ten List za śmieszny, ia zaś go mam za wielce interesujący.* Tymczasem Partya Ministeryalna utrzymaie, że ten List iest zmyślony; przeciwna zaś Partya osiaruie się dowieść, iż iest prawdziwy, y z samey Stolicy Państwa *Ottomańskiego* tu przyślany.

Z Wiednia dnia 7. Marca. Cesarzowa Wdowa, z przestraszenia nad niespodziewanym Małżonka swego zgonem, choruie barzo. Lekarze, prócz innych sposobów, kilkakrotnie iey przepisali krwi pufczenie; ale gdy niebezpieczny stan choroby nie polepsza się, zaczęmy dziś o południu Cesarzową Jeymość *Sakramentem Świętym* opatrzone.

Twierdzą, że Lekarz zmarłego Cesarza, Pan *de Lagusius* publicznie wyda opisanie choroby Cesarzowskiej. Przy otworzeniu Ciała, Lekarze Dworscy osądziłi *Statum morbi, zapalenie płuc y wnetrzności.*

Panujący teraz Król Jmć, pisze się iak Król *Węgierski y Czeski*

Franciszek I. dopoki przez dostąpienie Godności Cesarzkiej, nie otrzyma Jmienia *Franciszka II.* Ze wszystkich kroków od śmierci *Leopolda*, dotąd uczynionych, pokazuje się, iż Król Jmć nieodstępnie Układów zmarłego Cesarza względem *Francuskich* Interesów, owszem zaczęte przygotowania *Woienne* popiera daley, ażeby na wszelki przypadek był w gotowości. *Dragonii Reymont Książki*, z *Karabinierami* odebrał także rozkaz wybierania się do Marszu. Oprócz dwóch Korpusów *Ochotników*, które, iakośmy już donieśli, zaciągają przy granicy *Tureckiej*, drugie jeszcze dwa Korpusy być mają zwerbowane.

Z *Madrytu* d. 20. *Lutego*. *Rossyjski* Minister otrzymał Kuryera przez *Włochy* z *Peterzburga*. Treść Listów odebranych, ściągac się ma do *Francuskich* Interesów, y Minister *Rossyjski* miał już konferencyą z *Hrabią de Florida Blanca*.

Z *Londynu* dnia 6. *Marca*. *Pocztowy Statek Carteret* z *Tortola* przybyły, przywiozł potwierdzenie wiadomości o wielkim Zwycięstwie odniesionym przez *Mieszkańców Białych Francuskiego Miasta Cap*, na *Wyspie St. Domingo* dnia 21. *Stycznia*, nad *Buntownikami*.

Wypis z Listu z *Sztokolmu* d. 28. *Lut*: *Seym* na dniu 25. tego *Miesiąca*, szczęśliwie w *Gesle* zakończono, y zawarcie onego przez zwykłe *Proklamacye* zostało ogłoszone.

Z *Paruża* d. 8. *Marca*. Piszą z *Caen*, że w bliskiej tam *Parafii d'Adrien*, dawnego *Plebana*, niechącego *Przysięgi Cywilney* wykonać, *Zwierzchność tameczna Swiecka* (mimo woli *Prawowiernych Parafianów*) wygnała, a nowomodnego *Przysięgłego Kapłana* osadziła. *Nowy Pasterz* będąc barzo nie grzecznie od swych *Owieczek* przyjęty, nic nikomu nie mówiac, kryjomo *Parafią* opuścił y uciekł. W następującą *Niedzielę*, gdy *Lud* do *Kościola* zebrał się, a żadnego *Kapłana* do odprawienia *Mszy S.* nie znalazł, poszedł hurmem do *Burmistrza*, wymiatając mu na oczy tak wielki *nierząd*, przez *wygnanie prawdziwego Pasterza* y przez *wsadzonego Intruza* sprawiony. *Burmistrz* (człowiek *Swiecki* y *żonaty*) nie długo myśląc, wynalazł łacniuteńki dla *pokrycia zgorzema* następujący sposób: Poszedł do *Kościola*, ubrał się w *Ornat*, przystąpił do *Ołtarza*, y sam *Pan Burmistrz* *Mszą* śpiewał; *sprzecział się* aż do *zębów* z *Parafianami*, że *iego Msza* tak *jest ważna*, iak *wszystkich Kapłanów* y *Naywyższych Prałatów*. *Lud* też *obrażony* takim *Świątokradzkim zgorzzeniem*, czekał na tego tak *wysokiej Burmistrzowskiej* y *Prałackiej Rangi Celebransa*

przy Kościele; a gdy on, z Kościelney Kruchty wychodził, gdzie Naywyższym Prałatom należy prezentować Wodę Święconą, ieden z Parafianow, zamiast podania mu z tąż Wodą Święconą Kropidła, zaczął go kropić kiiem, a to w oczach przytomney y aplaudującey całej Parafii. Jaka Msza, takie y *Asperges*.

Wypis z Listu z Paryża dnia 9. Marca. Przez Kuryera z *Madrytu* biejącego tedy do *Londynu* odebraliśmy wiadomość, że w *Hiszpańskim* Ministeryum wielka odmiana zaszała. *Hrabia de Florida Blanca* dnia 27. Lutego na rozkaz Krola został aresztowany, Papier y jego zapieczetowano, y on sam na wygnanie do *Murcyi* iest skazany. Pan *d' Aranda*, który był Posłem *Hiszpańskim* w *Polszcze* y w *Paryżu*, nayduie się teraz na czele w *Ministerium*.

Wypis z Listu z Wiednia d. 10. Marca. Niezawodną mamy tu nadzieię, że *Elekeya Rzymskiego* Cesarza wkrótce będzie rozpoczęta, a *Koronacya* w *Miesiącu Lipcu* odprawiona. Król zapytać się kazał *Stany w Austryi*, czy Publicznie z zwykłemi *Uroczystościami*? czyli też prywatnie *in Camera* chcą *Homagium* oddawać? Gdy *Stany* zdady to na wolą *Monarchy*, zaczym *Przysięga Holdowna* bez uroczystych *Ceremonii*, będzie *in Camera* przyięta.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 31. MARCA ROKU 1792.

W Księgarni *P. Kocha*, znajduie się dopiero wyszłe z prassy pismo pod tytułem: *Katechizm o Zydach y Neofitach*, rozwiązujące pytanie: *Czyni oni są?* Y co z nimi robić należy? Kosztuie *Zł: 1.* W teyż Księgarni y w innych, znajduie się y drugie *Dzieło* pod tytułem: *Zydoswarow* w rozrywce ucielzney, wytykające wady dawnego *Nierządu*. *Oprawyne alla rustica* kosztuie na kleiowym papierze *Zł: 2.* na wodnym zaś *Zł: 1.* y *gr: 15.*

Ktoby sobie życzył nabyć *Skrzypce* dobre *Autora Amatego*, niech się uda za *Bernardynki* nie daleko *Łazienek JP. Kwiecińskiego* w *Kamienicy Mieykiey*, gdzie w *Sklepie Korzennym* można ie widzieć.

Pewna *Osoba* potrzebująca służby zgłasza się na *Funkcyą Koniuszego, Podkoniuszego, Szatnego* lub jaką inną *Funkcyą* przy *Dworze*, Ktoby go potrzebował, niech się uda na *Krakow: Przedmieście* podle *Poczty* w *Kamienicy Nro 419.* do *P. Szelinga*.

W Księgarni *Gröllowskiej* w *Marywilu* znajduie się *Pismo* pod tytułem: *L'Interet de la Pologne dans son etat ađuel* cena *Zł: 2.* *gr: 15.*

Pewny posiadający języki *Francuski, Niemiecki, Polski, Łaciński, y Włoski*, tudzież umiejętności potrzebne do *Edukacyi Młodzieży*; życzy sobie umieścić się za *Nauczyciela*. *Potrzebujący* takowego, udadzją się do *Kollegium JJ. XX. Piarów* do *JX. Prefekta Drukarni*.

Kolonia Paryż nazwana, *75. Morgow Chelmińskich* gruntu mająca, z wygodnym pomieszkaniem y wszelkim zabudowaniem gospodarskim, oraz z ogrodem kilkuset sztukami drzewa fruktowego w naylepszych gatunkach załadzonym za *Powązkami*; tudzież *Kamienica* w *Warszawie* na *Ulicy Piwney* pod *Nrem 100.* są do przedania: Ktoby sobie życzył iedno lub drugie nabyć, odbierze potrzebną względem tego informacyą u *P. Meyera* w *Pałacu JP. Kofowskiego* *Podskarbiego W. Kor: przy Kantorze Tabacznym*.